

**Dziennik Poznański**  
wyd. codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.  
Przedpł. kwartalna w miejscu 3 tal.  
Na Poczcie krajowej 2 tal. 13 sgr. 9 fen.  
Wszelkie rękopisy do Dzienn. Pozn. przysyłane nie wracają się.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

**Doniesienia i Obwieszczenia**  
opiniują się po 1 sgr. 3 fen. od wicarsa.  
Pojedyncze egzempl. sprzedają się po 1 sgr. 3 fen. w Ekspedycji przy Placu Wilhelma. Nr. 3.  
Listy do Redakcji i do Ekspedycji winny być frankowane.

№ 134

Środa, 14 czerwca 1865.

№ 134

**Poznań, 13 czerwca.** Prowadzimy dalej wedle urzędowych stenogramów przebieg rozpraw na posiedzeniu dnia 7 bm. izby poselskiej sejm pruskiego. Poseł Motty, którego mowy część pierwszą wczoraj podaliśmy, temi słowy rzecz swą kończy:

„Panowie! zakończyłem mój ściśle prawniczy wywód i przechodzę obecnie do innego punktu zapatrywania się na sprawę. Przypuśćmy, że naczelne prezydium było uprawnione nie znać dokładnie prawa i wyklądać je mylnie; przypuśćmy, że było uprawnione wyrwać § 129, do którego się odwołuje, ze związku z innemi przepisami i interpretować go w sposób sobie właściwy, zatem wedle zwykłego sposobu mówienia, mniej więcej tak: „jednoroczny winien być człowiekiem moralnym, nie powinien być popełnić żadnego czynu, który chociażby nie był zakazany prawem, zdradza usposobienie niemoralne; w takim razie dopiero można mu udzielić świadectwo, lub należy mu odjąć udzielone dawniejsze świadectwo”, przypuśćmy nawet taki sposób zapatrywania się, że tak powiem z stanowiska religijnego, a wtedy jeszcze zachodzić będzie pytanie, czy udział w powstaniu można uważać za czyn pociągający za sobą utratę kwalifikacji? Nie chcę w to wchodzić, czy powstanie, w czasie w którym wybuchło, było przedsięwzięciem politycznie-rozumnym; nie chcę zgłębiać, czy środki używane przez stronnictwo ruchu naprzeciw ciemniemu rosyjskiemu były całkiem nienaganne; — przecież na jedno zgodzić się zapewne, że powstanie miało bezwzględnie pewne uzasadnienie historyczne i polityczne. Nie będę wam dalej rozwijał tego zapatrywania się mego, gdyż mogłoby ono wydawać się wam nie całkiem bezstronne, zwrócę tylko uwagę waszą na orzeczenie jednego z najznakomitszych członków tej izby, publicznie wypowiedziane właśnie z powodu przyczyn, które wywołały powstanie. Orzeczenie to brzmi:

„Nie potrzeba posiadać zbyt wiele znajomości ludzi i stosunków państwowych, aby powiedzieć sobie, że powzięcie okropnej decyzji powstania przeciw wielkiej potęgę wojskowej z całym przeświadczeniem nieszczęścia, straty w ludziach i majątkach, które najwięcej dotyka całą masę klasy posiadającej, w każdym razie jest decyzją wielu tysięcy ludzi będących w stanie zupełnego zrośnięcia o stanie socyjalnym i politycznym jakiegos państwa.”

„Sądzę, panowie, że to jest prawdziwy sąd o przyczynach, które wywołały powstanie, i proszę was, abyscie sine ira et studio z tego właśnie stanowiska zapatrywali się na powstanie, nie zaś z ograniczonego stanowiska policyjnego. Proszę was, byście pamiętali, że gdy nasza młodzież uzbrojona spieszyła na pomoc powstańcom do Królestwa Polskiego, powstanie już było faktem dokonany, już walczone i krew płynęła. Wystawcie sobie panowie, naszą młodzież w obec tego faktu dokonanego z poczuciem braterstwa, z wspomnieniem wspólnych dzieł i losów, z wrodzoną miłością i popędem do oręża i awanturnych przedsięwzięć, wystawcie sobie to wszystko, a następnie rozważcie także, że walka ta z pewnością toczyła się w sprawie postępu i wolności; — czyż zważywszy to wszystko, moglibyście przyjąć na siebie odpowiedzialność, nazwania młodzieńców tych niemoralnymi, młodzieńców partych gorącym uczuciem do stawienia na kartę życia i majątku w nierówną walkę? Mamem, panowie, że w izbie tej niemasz nikogo, któryby zdolen był użyć takiego wyrażenia. Nazwijcie biorących udział w powstaniu szaleńcami, nierozważnymi, zgadzam się na to; ale jakżeż można pogodzić się z myślą, by młodzieńca walczącego odważnie za wielką ideę i poświęcającego życie, nazwać zbyt niemoralnym, aby mógł służyć w armii pruskiej jako jednoroczny, — a przecież do służby trzyletniej dość jest moralny, wedle zdania władz!

„Lecz p. minister spraw wewnętrznych mógłby mi nareszcie odpowiedzieć: Jest w tym różnica; ludzie ci są dość moralni na żołnierzy trzyletnich, jednorocznych zaś posuwają do stopni oficerskich, a oficer pruski musi uchodzić za niemoralnego, jeśli walczył przeciw Rosji. Gdyby mi odparto takim argumentem, zaiste, nie usiłowałbym wcale zbijać go. Przecież prowadzi mnie to bardzo naturalnie do wewnętrznych powodów i przyczyn, jakie król, rząd mógł mieć do nadania prostemu przepisowi § 119 instrukcji tak naciąganej interpretacji, a wtedy, panowie, nie potrzeba zaprawdę zbyt długo szperać, aby wynaleść odpowiedź prawdziwą. Chodziło jedynie o to, aby biorących udział w powstaniu, którym wedle form prawnych i na mocy prawa nie można było nic uczynić, ukarać i wprawdzie ukarać: mimo prawa i przeciw prawu. Panowie! biorących udział w powstaniu, którym udowodniono lub mniemano udowodnić zarazem i czyny zbrodnicze, ukarano, jak wam wiadomo, przynajmniej na mocy regularnego postępowania i wedle form prawa; tutaj przecież mają być karani ciż sami uczestnicy w powstaniu za czyn niezakazany kodeksem karnym, bez wszelkiego postępowania sądowego, bez form i bez prawa. Tak jest, panowie, postępowanie to uczy nas, że w Prusach dwa rodzaje sądów istnieją: sądy kompetentne, orzekające wedle przepisanych reguł, w formach prawa, — i sądy niekompetentne, które rozstrzygają bez prawa na podstawie indywidualnego tylko zapatrywania się, na mocy jedynie samowoli.

„Posłuchajcież teraz, panowie, w jaki sposób wykonano to wbrew prawu zawykrojaną karę. W sprawozdaniu, które pod nr. II porządku dziennego ma przyjąć pod rozprawę, przytoczono, że niektóre sprawy już są załatwione. Przyszanę to, dopiero wczoraj otrzymałem list zawiadamiający mnie, że wy-

mienieni przezemnie pp. Jaróchowski i Radoński otrzymali na powrót uprawnienie do służby jednorocznej. W tym samym przecieź liście wymieniono mi nazwiska kilku innych młodzieńców, którym na mocy tej samej dedukcji odjęto uprawnienie, a nawet dzisiaj, wchodząc do izby otrzymałem list od studenta uniwersytetu wrocławskiego nieznanego mi osobieście, p. Eugeniusza Puffego, jako w końcu z. m. mu odjęto uprawnienie do służby jednorocznej, i że senat nawet uniwersytecki napróżno się dotąd za nim ujmował, aby mu przywrócono odebrane uprawnienie. Lecz nie są to jeszcze przykłady najbardziej wpadające w oczy, jakkolwiek przynajmniej zapewne, że jest kara, jeśli kogoś uprawnionego do służby jednorocznej, zmuszą do pełnienia jej przez trzy lata. Przykład najjaskrawszy jest następujący: jednoroczny, który już pół roku służył w Poznaniu w artylerji, uznano nagle pozbawionym kwalifikacji moralnej do dalszej służby i bez dalszego zaliczono go do służby trzyletniej, ale, panowie, bynajmniej do służby trzyletniej w pułku, ale do tak zwanej kompanii roboczej i to dla tego, że w ogóle z góry okazał się niezdatnym do służby wojskowej. Młodzieniec ten, syn właściciela dóbr Michała Śniegocki otrzymał zapewne w powstaniu — nie będę temu przeczył, jakkolwiek mu tego nie dowiedziano — postrzał w pierś; kula wyszła na grzbiecie, ranę oglądałem osobiście. Mimo to przyjeżdż do panowie lekarze wojskowi na próbę jako zdanego do artylerji, gdy się zgłosił do służby jednorocznej. Powiedziawszy natomiast przepisuje § 87 wojskowej instrukcji dotyczącej popisowych: „Do artylerji należy tylko przyjmować popisowych bezwzględnie zdanych fizycznie.” Po pół roku służby czynnej — naturalnie przebywał Śniegocki w tym czasie powiększej części w szpitalu, ponieważ przy mustrze, gdy musiał podnosić działo, dostawał jak najgwałtowniejszego krwiotoku;

(Słuchajcie! Słuchajcie! z lewicy.)

w ogóle zatem rzadko kiedy się w istocie mustrował — powiadam więc, że po upływie pół roku uznali go nareszcie panowie lekarze wojskowi niezdatnym do służby czynnej i zesłano go na próbę do kompanii roboczej. Tu używano go jeszcze najprzód do ciężkich robót; gdy przecieź i przy tych pracach często dostawał krwiotoku, wzięto go do biura i tam go zatrudniono, co naturalnie nie szkodziło mu więcej na zdrowiu.

„Nielepsy spotkał los syna obywatelskiego Michała Nawrockiego, któremu przestrzelono w powstaniu prawe udo i lewą rękę. Tego uznano natychmiast po zgłoszeniu się do służby jednorocznej jako pozbawionego kwalifikacji moralnej i zesłano go do kompanii roboczej na lat trzy — „ku przykładowi dla tak samo myślących”, jak się wyrażono wówczas. Obecnie pełni on obowiązki kucharza w kompanii roboczej w Torgawie.

„Panowie! W wypadkach powyższych pogwałcono wszystkie możliwe przepisy instrukcji, i nie potrzebuję dalej się rozwodzić, jako także i elementarne obowiązki ludzkości zdeptano tu, sądzę zresztą, że p. sprawozdawca bliżej wyjaśni sprawę tę ze stanowiska prawnego. Nie mogę przecieź przemilczeć tutaj, oddając hołd prawdzie, iż p. minister wojny zarządził a szczegółnym staraniem, uwolnienie Śniegockiego, gdy tenże jedenaście już miesięcy przepędził w kompanii roboczej. Postępowanie władzy nazwano w tej sprawie: „mylnem”, co na nasz język przetłómaczone, oznaczać zapewne może: „bezprawne”. Również zesłano innego młodzieńca, Kamila Puffego, który wreszcie nie posiadał uprawnienia do służby jednorocznej, na mocy „mylnego” postępowania do kompanii roboczej, i dopiero w ostatnich dniach znów go zaliczono do armii czynnej na lat trzy, do pułku dragonów. Reszta przecieź — a jest ich siedmiu między którymi także Nawrocki się znajduje, dotąd wciąż jest w kompanii roboczej i oczekuje uwolnienia.

„Znajdujecie panowie, w sprawozdaniu ustęp, w którym komisarz p. ministra wojny oświadcza, iż zesłanie do kompanii roboczej nie jest karą. I tutaj się powstrzymam od dalszych dedukcji prawnych, pozostawiając je innym; na dowód przecieź że nawet władza wojskowa zesłanie do kompanii roboczej uważa za karę, zmuszony jestem przeczytać wam odpowiedź jaką otrzymała matka p. Śniegockiego na prośbę o ulaskawienie podaną do N Pana, od naczelnego dowództwa piątego korpusu armji. Mam przy sobie oryginał odpowiedzi, i pozwolicie zapewne, że go przeczytam? (czyta):

„V Korpus armji.  
Naczelne dowództwo Poznań, 6 grudnia 1864.  
Sekcja II b.  
Nr. 7,623.

Na podanie WPani wprost do N Pana, które bez rozstrzygnięcia przesłano mi do dalszego rozporządzenia, zawiadamiam ją, że jej syn Michał z powodu udziału w powstaniu polskim, stósonownie do istniejących przepisów zaliczony został do kompanii roboczej i wedle świadectwa lekarzy wojskowych okazał się zdającym do służby w tejże. Wskutek tego uwolnienie go jest niedozwolone i nie może być zatwierdzone.

Jenerał naczelnie dowodzący (podp.) v. Steinmetz.

„Otóż panowie, macie piękne, praktyczne konsekwencje jakie wyciągnięto z zasa, postawionych przez obydwoh panów ministrów. Wstrętnem mi jest zatrudniać się dłużej jeszcze temi faktami; fakta te same w sobie mieszczą sąd i wyrok na siebie; nie mogę przecieź nie dotknąć choć kilku

słowami wewnętrznego znaczenia reskryptów panów ministrów i tu panowie, każdemu, co z uwagą słuchał mego wykładu, okaże się jasnym, że pod utraconą kwalifikacją moralną mieniono utraconą kwalifikacją polityczną, i za utratę tejże kwalifikacji politycznej karało. W tym zaś przypadku sprowadza utratę politycznej kwalifikacji walka z Rosją. W taki to sposób pruskie władze wbrew pruskiemu prawu strzegą interesów Rosji, a sądzę że same rosyjskie władze nie mogłyby tego lepiej wykonać. Pytanie przecieź, jakie podziękowanie otrzymały za to władze pruskie od władz rosyjskich. Zwróć tu tylko uwagę król, rządu na jeden przedmiot. Jak wiadomo istnieją w Rosji dwa stronnictwa, niemieckie i rosyjskie. Jest to anomalią, jeśli się mówi o istnieniu w państwie stronnictwa, które nosi nazwę całego narodu; byłoby zatem anomalią mówić o stronnictwie francuskim we Francji lub niemieckim w Niemczech. Sądzę jednakże, że i w Rosji anomalia ta długo nie potrwa, nadejście zapewne chwila — a takie rzeczy dzieją się w Rosji w mgnieniu oka — że jedno z owych stronnictw — a zapewne nie spotka to stronnictwa rosyjskiego — ulegnie. Król, rząd może sobie wystawić, że to stronnictwo nie zapłaci usłużności Prus równą monetą.

„Przykro mi jest, że zmuszony jestem poruszyć w krótkich słowach fakt pewien, który mi się właśnie przypomina, fakt, że gdy w czasie powstania oddział wojska pruskiego zapędził się w swęj gorliwości przez granicę, zamiast tylko strzedz granicy, oddział wojska rosyjskiego pod znanym zaszczytnie z odwagi pułkownikiem Nelidowem wyparł go dość niedelikatnie. Panowie! ten mały przykład powinienby już zwrócić uwagę rządu na nagrodę, jaką za swą usłużność odbierze.

„Kończę panowie; chcę tu jeszcze przypuścić na rzecz król, rządu, że owe reskrypty i całe to postępowanie nie wypłynęły z nieszlachetnego uczucia nienawiści i żądzy przesładowania narodowości polskiej — daleki jestem od tego — przyjmuję przecieź, że władze działają w ten sposób w przekonaniu, iż wypadła im dorzucić także cegiełką do systemu, który w poczuciu swęj siły uważają za wielką historyczną misją, do systemu wyniszczenia bądź co bądź polskiego żywiołu. Panowie! Nie jestem idealistą i sądzę, że pojmuję ducha czasu; lecz mniemałbym jednakże, że w państwie, które się mieni być i jest rzeczywiście w kulturze, powinny być pewne granice. Wiem także dobrze, że w polityce nie zawsze można słodkich, miodowych używać środków — ale i na to są granice pewne, a w tym przypadku sądzę, że owe granice mocno przekroczone,

(Wielka prawda!)

i mniemam, że nie jestem zbyt naiwnym i trywialnym, jeśli rzeknę do król, rządu, iż nikomu, nawet politycznemu mężowi niewolno się wyżej stawiać jakoby z konieczności nad zasadnicze prawa moralności, i że nawet najwyższa tak nazwana misja nie pozwala usprawiedliwiać użycia nieczystych środków.”

(Brawo!)

Minister spraw wewnętrznych hr. Eulenburg: „Odpowiadam na interpelację co następuje. Król, rząd uważa udział pruskiego poddanego w rokosz, który pociąga za sobą w skutkach udział (Mitleidenschaft) Prus, za czyn nie moralny; i dla tego uważa postępowanie władz prowincjonalnych w Poznaniu, opierające się na prawie z r. 1814 i na instrukcji z r. 1858, za całkiem usprawiedliwione, i nie może nic uczynić, aby takowe zmienić (redressiren).”

NPan za przyzwoleniem obojga izb sejm pruskiego upoważnił ministra handlu, rzemioł i robót publicznych wybudować kolej żelazną z Gdańska do Nowego Portu (Neufahrwasser).

× Berlin, 12 czerwca. Zdaje się, iż sejm skończy się jeszcze w bieżącym tygodniu, jeżeli dla wniosku p. Belowa w izbie panów o ukroczenie wolności mownicy, któremu odpowiada wniosek p. Heydta w izbie poselskiej, nie przedłużą jeszcze posiedzeń.

Dziś izba przyjęła jednogłośnie uchwałę, aby zażądać wstrzymania na czas trwania sejm procesu przeciw posłowi Jacobiemu toczącego się w wydziale karnym naczelnego trybunału. Rozumie się, iż znaczenie uchwały jest li zasadnicze.

Następnie przyszło na stół sprawozdanie komisji o ustanowieniu etatu na r. 1865. Komisja proponowała przyjąć 151,505,653 tal. dochodów, a 143,913,545 tal. wydatków, z tych przeszło 9 milionów nadzwyczajnych i jednorazowych. Projekt rządowy żąda 6,800,486 tal. więcej. Wnioski komisji bronili poseł Reichenheim. Jacobi przemawiał za odrzuceniem etatu, Twesten nazwał odrzucenie budżetu błędem politycznym, także Waldeck powiada iż przez nie pomogłoby się reakcji. Blankenburg teoretycznie oświadcza się za zapatrywaniem Jacobiego. Gaeist ze stanowiska prawnego i praktycznego przeciw odrzuceniu. Za projektem rządowym głosowali tylko konserwatyści i trzech z niemieckiej frakcji katolików.

W izbie panów przyjęto parę uchwał które zyskały poprzednio przyzwolenie izby poselskiej, między innymi zniesienie instrukcji z r. 1773 dla części Pomorza niegdyś należącego do Prus Zachodnich.

Najnowszy Justiz Min. Bl. zawiera wyrok naczelnego trybunału z dnia 18 kwietnia w którym powiedziano że w tych

provincjach pruskich gdzie bicia kózłw czyli jak dzisiaj mówią rogaczy w czasie gdzie polowania zabroniono, zakazują prawa prowincjonalne, praw tych osobnych prawodawstwo nowe niema znosić. Inny wyrok sądu do sporów kompetencyjnych z dnia 18 marca rb. powiada, że urzędnikom administracyjnym wolno zmieniać dotychczas używany sposób rozkładu ciężarów gminnych za pomocą nowej regulacji, a niewolno przeciwko temu udawać się do sądów.

## KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 11 czerwca. Dz. Warsz. ogłasza ukaz cesarski z dnia 18 zm. mianujący referendarza stanu Ludwika Sztumera pełniącym obowiązki dyrektora wydziału czasowego przy komisji przychodów i skarbu, do uregulowania podatku stałych ustanowionego.

## ROSYA.

§ Petersburg, 7 czerwca. Umieszczona zeszłego miesiąca w angielskim piśmie Morning-Herald korespondencyja z Petersburga dotyka walki między prasą rosyjską a niemiecką w Rosyi, powody której staraliśmy się czytelnikom naszym nie jednokrotnie przedstawić. Korespondent angielski bierze stronę Niemców, zjad St. Peter. Ztg. z tryumfem wzywa organa prasy rosyjskiej „bezmiełnie i z nienawiści napadające na żywioł niemiecki, „ażeby się uczyli od Anglików zapatrywania się na domowe sprawy swoje. Moskowskija Wiedomosti nie zwykły puszczać mimo uszu żadnej zaczepki, więc powiada naprzód, że zdanie wyrażone w dzienniku angielskim jest li tylko zdaniem osobistym korespondenta, wcale zaś nie Anglików w ogóle, a zdanie tychże, powiedzmy nawiasem, Wiedomosti nadzwyczaj zawsze wysoko cenią z powodu sympatyj dla instytucji wolnomyślnych, które zdaje im się, że w Rosyi na pogwałceniu narodowości i wiary uciemiężonych ludów ugruntować potrafią. Zresztą powiada dziennik moskiewski: „Nikt nie uskarża się u nas na niemieckich piekarzy lub kielbaśników, którzy pieką chleb lub robią kielbasy.“ Co do wyższych urzędników niemieckiego pochodzenia, których, jak wiemy, tylu jest w Rosyi, Wiedomosti twierdzą, że i przeciwko ogółowi tych nikt nie powstawał, jakkolwiek znana ich stronność dla „swoich“ nie mało dała się uczuć ludziom rosyjskim. Obstała Wiedomosti przy tem, że ze sprawą żywiołu niemieckiego, ze sprawą pojedynczych osobistości tego pochodzenia w Rosyi nie należy mieszać tego, co nazywają one „ostzejskim patriotyzmem.“ „Myśmy zawsze znali w Rosyi i znamy dotąd jedną ojczyznę Rosyją i jeden patriotyzm rosyjski. Mocarstwo rosyjskie jest państwem, złożonym ze wszystkich składowych części swoich, nie wyłączając Polskiego Królestwa i Finlandyi. Wszystkie te części mają jedną chorągiew, jedno wojsko, a zatem i jedną ojczyznę, dla której wszyscy jednakim patriotyzmem uczuciem ożywieni być powinni.“ Zauważmy mimochodem, co jest ojczyzną dla Wiedomosti: „oto jedna chorągiew i jedno wojsko, w tych dwóch wyrazach jest wszystko, bo one określają siłę i godność. Różnice plemienne i pochodem dziejów na obliczu narodów wyrte, uczucia z piersi matki wyssane, wiara po stopniach której wszystko co najwznioślejsze w człowieku piąć się ku niebu zwykło, wyznaczenie religijne, wszelkie dążności z różności usposobień wynikające i różnaitość słowa tłumaczem ich będącego, wszystko to, co Bóg stworzył i dzieje wyrobiły, niczem jest w ich przekonaniu, gdyż przedewszystkiem musi być siła objawiająca się jako chorągiew i wojsko; bożkowi temu wszystko inne ustąpić musi. Lecz darmo żądać od Wiedomosti wyższego zapatrywania się na prawo i godność człowieka, były tu one zresztą tylko tłumaczem systematu przez Rosyją przyjętego i praktykowanego t. j. zjednoczenie przez siłę, w przeciwieństwie temu przedstawicielek czego była zawsze pomimo tylu wad i odstępstw dawna Rzeczpospolita polska tj. zjednoczenie przez miłość. Ale wróćmy do artykułu Wiedomosti. „Dwóch patriotyzmów w jednym człowieku“ powiadają one „pomieścić nie podobna a zatem żadne państwo bez największego dla siebie niebezpieczeństwa nie może pobłażać patriotyzmowi prowincjonalnemu a tém mniej rozwijać go. Tymczasem nie podlega wątpliwości że w ślad za Finlandyją tamyślo prowincjonalnym a ogólnemu rosyjskiemu przeciwnym patriotyzmie zaczęła się objawiać w prasie nadbałtyckiej.“ Piśmiennictwo rosyjskie, zdaniem Wiedomosti, stanąć musiało na straży tego, co dziennik ten ojczyzną nazywa, i zjad cały spór. W wykazaniu bliższych tegoż sporu powodów nie wspomina to pismo rosyjskie, za którym wszystkie inne w tej sprawie się grupują, o wyłączeniach stanowych szlachty nadbałtyckiej, na które tamte głównie powstają, owszem, jak widzieliśmy kiedyindziej, żałują raczej Wiedomosti, że Rosyja z podobnych nie korzysta. Największym w obec nich grzechem są dążności, jakie w ostatnich rozprawach o zreformowaniu sądownictwa i t. p. się pokazały a celem których było zbliżenie trzech gubernii nadbałtyckich pomiędzy sobą a oddalenie ich bardziej jeszcze od Rosyi. „I po tem to wszystkim“ powiadają Wiedomosti „St. Pet. Ztg. pozwala sobie rozprawiać o pełnych nienawiści a nieoglednych zaczepkach niektórych pism rosyjskich przeciwko niemieckiemu żywiołowi Rosyi, a korespondent Morning Herald, na słowo krótkowidzących kierowników jego, dowodzi że „tak nazwani“ patrioci rosyjscy rozsiewają ziarna wzajemnej nienawiści między dwoma narodami (narodami) dodają Wied. w nawiasie a z wykrzyknikiem rosyjskim i niemieckim. Odważa się nawet zastraszać „tak nazwanych“ patriotów rosyjskich, że przez taki sposób postępowania bardzo łatwo mogą wytworzyć drugą Polskę, wtedy gdy Rosyja zaledwo z jedną może sobie dać radę. Druga Polska! Lecz ażali pierwsza nie została wytworzona jedynie i wyłącznie przez własną politykę Rosyi a staraniem osób, które rozporządzały olbrzymimi środkami rządu rosyjskiego? Ale chociażbyśmy i stokroć więcej użyli starań na stworzenie drugiej Polski ze 150,000 ludności niemieckiej w guberniach nadbałtyckich, to usiłowania nasze byłyby daremne. Drugiej Polski nigdy tam nie będzie, lecz bardzo mogą tam powstać nieporozumienia, pretensye szkodliwe dla kraju i dla całej Rosyi. W pogroźkę drugiej Polski zapewne wierzyć nie mogą nam

niemieckie pisma, a odważyły się jednakowo przedrukować te wyrazy korespondenta bez protestacyi z swęj strony i nie znalazły ich jaknajbardziej obraźliwymi dla samegoż kraju Ostzejskiego, dla niemieckiej tegoż ludności. Oto do czego prowadzi zamęt pojęć, który wyjaśniała, wyjaśnia i dla dobra ogółu wyjaśniać powinna prasa rosyjska.“

Powtarzamy cośmy gdzieindziej powiedzieli, że nie możemy wdawać się tutaj w szczegółowe rozpatrzenie, kto w tym sporze w jakim stopniu i pod jakim względem ma słusność. Lecz sądząc, że nie jest rzeczą dla czytelników naszych obojętną, podajemy głosy obu stron, ile możność pozwala, najbezsronniej, starając się przedstawić i zcharakteryzować motyw, w imię których odzywa się jedna lub druga, ażeby postawić czytelnika samego w możności sądzenia na podstawie faktów i głosów stron obu

## GALICYA.

\* \* \* Lwów, 9 czerwca. Na horyzoncie dziennikarstwa lwowskiego nowa ukazała się gwiazda, której na imię: Hasło. Miało pismo to wychodzić pierwotnie pod naczelną redakcją p. J. I. Kraszewskiego, lecz rząd austriacki nie zezwolił na przyjazd znakomitego pisarza do Lwowa. Objął więc naczelną redakcją p. Władysław Zawadzki, p. Kraszewski podpisuje dziennik jako główny współpracownik, zaszczytnie zaś znanych w piśmiennictwie krajowym mężów zaproszono do współpracownictwa, między innymi p. Józefa Szujskiego.

Dotąd wychodzi Hasło trzy razy na tydzień lecz poczyniono starania, aby je można wydawać codziennie. Życząc nowemu przedsięwzięciu jak najlepszego powodzenia i trwałości, nie pozwalamy sobie żadnego wydać sądu o piśmie, którego zaledwo kilka numerów dotąd wyszło. Przypominamy tylko przy tej sposobności, że w ostatnich latach w Galicyi mnóstwo pism powstawało, które nie długim, głównie z powodu ciężkiej nad nimi cenzury policyjnej, cieszyły się żywotem. I tak skonały przedewszystkiem we Lwowie Głos, Przegląd, Dziennik Polski, Goniec, Dz. Narodowy, Kółko rodzinne i Mieszczanin, w Krakowie zaś Wieki i Kronika. Obecnie i Praca, po półrocznym istnieniu przestała wychodzić, a jutro rozstrzygną się jej losy w tutejszym sądzie krajowym, gdzie aż w dwóch procesach prasowych toczyć się będą przeciw niej rozprawy.

Los redaktorów i współpracowników pism galicyjskich jest nader smutny. Wypadki lat ostatnich ściągły na nich prześladowania władzi surowość nie zwykłą ze strony rządu. P. d'Abancourt, b. redaktor Dz. Polskiego i współpracownik tegoż pisma p. Rewakowicz skazani pierwszy na rok, drugi na trzy miesiące więzienia. P. Jan Dobrzański i p. Witalis Smochowski redaktorowie Gaz. Narodowej, tylokrotnie już więzieni, znów mają przed sobą po 4 miesiące więzienia, p. Dobrzański prócz tego tygodniowy areszt z powodu znanej sprawy z p. Rapackim, korespondentem rosyjskiego Dz. Warszawskiego. P. Powidaj b. redaktor Gaz. Nar. a następnie Kroniki, przesiedział w więzieniu 11 miesięcy w Krakowie obecnie odsiaduje półroczne więzienie we Lwowie. P. Błotnicki i Stupnicki skazani, pierwszy na półtora roku, drugi na pół roku więzienia. Wprawdzie ukaskawil p. Stupnickiego cesarz, ale dopiero po zwyczajnym austriackiemu na kilka dni przed odsiedzeniem całkowitej kary. Obecnie wisi znów nad redaktorami Pracy miecz Damoklesa. Śród takich stosunków, w istocie trzeba mieć odwagę cywilną, by wystąpić na poli dziennikarskim w Galicyi.

Nadzwyczaj bolesnym objawem obojętności tutejszych obywateli dla spraw i dobra naszego miasta, jest, że po kilkakrotnie już musiano zaniechać rozpraw w radzie miejskiej, ponieważ pomimo ważnych i niecierpiących zwłoki przedmiotów zapisanych na porządku dziennym, mała tylko liczba radnych przybyła na posiedzenie i w ten sposób zpromadzenie nie było w komplecie. Gaz. Nar. słusznie zapowiada, że odtąd na cz. le dziennika ogłaszać będzie tak imiona tych, co się zbrali, jako też imiona nieobecnych, a nieusprawiedliwionych z nieobecności, aby wyborcy dowiedzieli się jak niedbałe ręce złożyły mandaty reprezentowania interesów miasta.

Dziennik ruski wydawany we Lwowie, Słowo, podając wiadomość jako unicki konsystorz zawiadomił papieża, że dla braku funduszy nie może brać udziału w kanonizacyi s. Jozafata, oświadcza iż redakcyja tego pisma odmawia stanowczo przyjmowania składek, jakie by w tym celu na ręce jej nadsyłaćmi były.

Dnia 19 bm. odbęda się w naszym mieście wyścigi konne.

## FRANCYA.

± Paryż, 10 czerwca. Umieszczona we wczorajszym Monitorze wiadomość o przyjęciu przez cesarza dymisji danęj przez księcia Napoleona z obu zajmowanych przezeń urzędów nikogo zbyteń zadziwić nie mogła. Nie zważając na to wszystko co opowiadano sobie o wzajemnej jakoby gotowości do zgody ze stron obu, nie można się było wszakże spodziewać, by cesarz pozostawił na urzędzie wiceprezesa rady prywatnej księcia, którego politykę widział się być spowodowany, w swoim przynajmniej przekonaniu, tak surowo zgnać. Oczekiwano tu wszakże, mniej więcej powszechnie, że urząd prezesa wystawy powszechnęj jako nie mający nic wspólnego z polityką, pozostanie przy księciu i przedstawiano niektóre względy przyzwolności, jako ostatecznie przeważające szalę. W tym to tylko względzie oświadczenie Monitora było niespodziewanem.

Zniesienie ważności poprzednich ostrzeżeń dziennikom danych jak najprzejmniejszej w ogóle sprawie wrażenie pomiędzy dziennikarstwem francuskim, które w położeniu swoim dalekiem jest od przyjmowania z pogardą jakiegobądź ustępstwa władzy.

Nareszcie zakończyły się rozprawy w ciebie prawodawczem dotyczący wyprawy meksykańskiej; tylko 13 głosów opozycyi padło na stronę przeciwną propozycyi rządowej, a jednak argumenta przez największych mówców Francyi wypowiedziane w tej sprawie na lepsze zasługowały uwzględnieniu.

Jenerał Mellinet mianowany został wielkim mistrzem łóż masonskich Wielkiego Wschodu we Francyi.

Cesarz Napoleon, którego tu dzisiaj wieczór oczekują, ma udać się na jutrzejsze wyścigi, gdzie się będą współubiegać o największą nagrodę 100,000 franków.

Cesarzowa, która otrzymała list pani Lincoln z podziękowaniem za współczucie, wyjechała dzisiaj do Fontainebleau.

Oczekują tutaj przybycia jenerała Klapki, który ma wydać, jak powiadają, odezwę doradzającą umiarkowanie przyjaćciom jego na Węgrzech.

Brozura p. Veuillot byłego redaktora l'Universa oczekiwana jest z druku na poniedziałek.

W Stanach Zjednoczonych po poddaniu się jenerała Kirby Smith, którego warunki kapitulacyi ułożono w Baton Rouge, wojna ustała. Kapitulacyja pociągnęła za sobą musi poddanie się Teksasu. Wojna podjazdowa, jeżeli się będzie jeszcze gdziekolwiek prowadziła, na żadne powodzenie rachować nie może. Wojna na morzu także ustać musi przy cofnięciu neutralności ze strony Anglii, Francyi, Hiszpanii, zamknięciu portów tych mocarstw dla wojennych statków Południa. Te które się dotąd w portach francuskich znajdowały w ciągu 24 godzin opuścić takowe mają, wyjąwszy widoczną niemożność wyjścia na morze. Lecz z ustaniem wojny na terytorium Stanów Zjednoczonych, wcale nie zmniejszył się interes jaki sprawa ta obudzała. Owszem nietylko w Kanadzie i Meksyku ale i w Europie spojrzenia z wielką ciekawością zwrócone są w stronę Waszyngtonu. Sprawy wewnętrzne tego mocarstwa niemniejszego są znaczenia. Proces spółników Booth'a nierzucił dotąd żadnego światła na istotę i uorganizowanie zamachu. Tymczasem sprowadzają do Waszyngtonu byłego prezydenta Davisa, który niebawem stanęła na przed najwyższym trybunałem wspólnym z jenerałem Breckenridge, który napadł Kolumbię w r. z. Prawdziwi przyjaciele Stanów Zjednoczonych ze wszystkich stron wołają o jak największą łagodność względem zwyciężonych. Zasady wolności i ludzkości wiele by zaiste ucierpiały na przeciwnym postępowaniu. Depesza prywatna z Nowego Jorku z dnia 31 maja przybyła tu dzisiaj przez Crookhaven donosi, iż prezydent Johnson ogłosił amnestyę i powrócenie dóbr z wyjątkiem posiadania niewolników, niestety amnestyja ta daleką jest od powszechnęj. Osoby zamieszane w powstaniu i przeciwko którym sądy wydały konfiskaty, powinny złożyć przysięgę wierności rządowi i zachowania wszystkich praw i rozporządzeń z czasu ostatniej wojny dotyczących emancypacyi niewolników. Od tego wyłącza się i urzędnicy cywilni i agenci dyplomatyczni, osoby które opuściły stanowisko w kongresie lub obowiązkisędziów, też w wojsku lub marynarce, dla wspierania powstania; wojskowi byli uczniowie szkoły West Point, osoby które postępowały z jeńcami federacyi inaczej jak z jeńcami wojennymi, gubernatorowie stanów skonfederowanych, deserterzy w wojsku federalistów, osoby które dobrowolnie do powstała przystąpiły a posiadają przeszło 20,000 dolarów majątku; osoby w powyższych kategoriach umieszczone, a chcące korzystać z amnestyi mogą się udawać z prośbą do prezydenta, który łaskawość w jak najszerszych rozmiarach obiecuje. Tenże telegram zawiadamia o niezmiernym pożarze w Mobile, gdzie kilkaset osób z tego powodu życie straciło.

Jakkolwiek Juaryści cofnęli się po nieszczęśliwej wyprawie pod Matamoras, zawsze przecież zajmują Carnajo i Monterey pod dowództwem jenerałów Cortinasa i Negretego. Courier des Etats Unis donosi, iż mają przeszło 500 ochotników z Stanów Zjednoczonych w swych szeregach. Donoszą z San Francisco o aresztowaniu kilkunastu osób posiadających o chęć uzbrojenia wielkiego statku i udania się jako piraci do Meksyku.

Paryż, 12 czerwca. Wedle La France otrzymano w Brest weszły piątek rozkaz, aby natychmiast uzbroić 5 okrętów liniowych, 1 fregatę i 5 statków przewozowych, która to flotylla, jak się domyślają, przewieźć ma 30 tysięcy żołnierzy z Algieryi napowrót do Francyi. W Cherbourgu uzbrają „Vigie“, na jaki cel niewiadomo. Również nadszedł tamże rozkaz śpiesznego zrestaurowania trzech innych okrętów przewozowych.

Patrie donosi, że dzisiaj odbyły się posiedzenia rady ministrów i tajnej rady, na których cesarzowa była obecna. Zaręczają, że zakaz frankfurtskiej Europe, będzie zniesiony.

## ANGLIA.

\* Londyn, 9 czerwca. Sędziwy lord Palmerston mocno zaniemógł od dni kilku. Zjad obiegają pogłoski o zmianie gabinetu i przejściu zgrzybiałego premiera do izby wyższej, gdzieby spokojnie mógł reszty żywota dokonać.

Wczoraj przed południem odbyła się świątyni katolickiej w Moorfields konsekracyja następcy kardynała Wisemanna w arcybiskupstwie Westminsteru mgra dr. Manninga. Posłowie mocarstw katolickich i Rosyi, jakoteż wszyscy niemal biskupi angielscy i reprezentanci znakomitych rodzin katolickich W. Brytanii były obecne obrzędowi.

W tych dniach wydał tutejszy Rothschild córkę za barona Rothschilda, bratunka swego. Przepych w czasie bankietu ślubnego był nie do opisania. Oprócz ministrów, lordów i najznakomitszych mężów stanu, wzięli udział w uroczystości książę Cambridge, ks. sasko-wejmarski i wielu członków ciała dyplomatycznego.

Wiadomo z jaką niechęcią spoglądają Anglicy na przekop Sueski mający zmienić trakt handlowy do Indyi Wschodnich. Mniemają iż jest w ich interesie trudności w dokonaniu przekopu przedstawiać jako niezwykłą, ale z postępowaniem robót wedle planu p. Lessepsa dokonywanych, coraz trudniej im to przychodzi, i chociażby najwięcej uprzedzeni przyznawać muszą, że kanał sueski przyjdzie do skutku, choć może nieco później jak z razu sądzono, bo przy tak wielkim przedsięwzięciu mającym do walczenia z przeszkodami klimatu, stosunków społecznych itd. nie trudno o zwłoki. Otóż o stanie obecnym robót świadek o przychylności wcale nie podejrzany, bo korespondent Timesa, donosi: Powróciłem właśnie z dziesięciodniowej wycieczki, którą w towarzystwie delegowanych wielu izb handlowych europejskich, na międzyomorzu odbyłem

o to rezultat spostrzeżeń moich w ciągu tej podróży uczynionych. Pod wpływem wrażenia, jakie na towarzyszach moich zaproszenie do asystowania otwarciu kanału morskiego, czyli jak jeden z francuskich delegowanych się wyraził „au baisser de deux mers“ (pocałunkowi dwóch mórz) czyniło, wyobraźnię nasze dosyć były usposobione do widzenia wszystkiego w różnym kolorze. Jednakże zapał ten długo nie potwał. Jedyna część kanału morskiego, jaka dotąd rozpoczęta została, jest to tak zwane „rigole“ na 56 mil długie od Port Sait na morzu Śródziemnym do Ismailia na jeziorze Timsah; żegluga po nim w celach handlowych byłoby niemożliwą nawet wtedy, gdyby towary nasze na wazkich i płytkich statkach wiezione były, a to z powodu małaźnaczej głębokości wód, która w wielu miejscach nie wynosi więcej nad 18 cali, a nigdzie więcej na 5 stóp. W Ismailia, ładnym i dobrze zbudowanym miasteczku, morski kanał (rigole) się kończy i zaczyna się kanał wody rzecznej, który prowadzi wody Nilu przez pustynię do Suez. Odległość Ismaili do Suez wynosi około 68 mil ang.; żeglując po tym kanale mogliśmy się przekonać, że głębokość wody nie przechodzi 15 cali, czego się z powodu płytkości Nilu można było spodziewać. W niektórych miejscach piaski pustyni zasypały niemal kanał, lecz nie wątpię, że za pomocą machin parowych (dredges) kanał, jakkolwiek ze znacznym kosztem, znowu oczyszczony być może; obecnie takich machin na kanale rzeczonym nie ma wcale. Muszę tu nadmienić, że w celu, by nasz statek mógł po kanale pływać, w dwóch czy trzech miejscach takowy zatamowany został, następnie szluz otwarto, by nas przepuścić. Opowiadano nam, że na kilka dni przed naszą wycieczką kanały irygacyjne w majątkach Wady do kompanii należących, piaskiem zasypane zostały, skutkiem czego kompania zmuszona została do ustąpienia dzierżawcom całego na rok bieżący czynszu, wynoszącego 350,000 fr. Kanał ten, jak jest obecnie, na żaden użytek handlowy przydatnym być nie może. Nie jeden z naszych delegowanych, który uwierzył, że w krótkim czasie żywy handel z pośrednictwem kanału tego, pomiędzy morzem Śródziemnym i Wschodem, prowadzony będzie, nie mało się zdziwił tem co widział. Oddać wprawdzie potrzeba słusność kompanii, że wielkie uczyniła rzeczy. Budowa miast i portów została rozpoczęta. Wody Nilu poprowadzone przez pustynię i spodziewać się można, że w krótkim czasie szeroki pas ziemi po obu stronach kanału rzeczonego, będzie mógł być uprawionym. Pan Lesseps, zdołał natchnąć własną energią i zapałem swoim współpracowników kompanii, i wszyscy z taką pracującą gorliwością, jak gdyby w powodzeniu przedsięwzięcia obojętnie interesowani byli. Lecz od tego wszystkiego jeszcze daleko do tyle sławionego kanału morskiego. Zniesienie roboty przymusowej, nieszczęśny zadoł cios przedsięwzięciu, zaś 84 milionów franków, które wicekról za to kompanii wypłacić zmuszonym został, jest małaźnacznym wynagrodzeniem za utratę 35,000 robotników. Wszelkie publiczne roboty począwszy od budowy piramid, aż do budowy nowego kanału w Egipcie, jedynie przez przymusową pracę wykonane zostały; obecnie brak rąk, kompania machinami zastąpić musi. Pan Lesseps twierdzi, że środkami którymi dysponuje, kanał za półzwarta roku skończyć będzie w stanie; lecz o ile ja sądzić mogę z obecnego stanu robót i z postępów jakie dotąd poczyniono, wnoszę, że jeżeli kanał za lat 20 skończonym będzie, p. Lesseps za bardzo szczęśliwego się uważa winien. Gdyby nawet powiększył do niesłychanej liczby ilość swych machin parowych, nie sądzę, aby w czasie naznaczonym lub podwójnie wziętym dzieło swe do skutku mógł doprowadzić. Nie masz wprawdzie trudności technicznych, którychby w dzisiejszym stanie nauk nie można było przezwyciężyć. Jest to kwestya czasu i pieniędzy, i zastawiam technikom obliczenie wiele będzie potrzeba takowych. Czy to będzie spekulacja zyskowna, jest to wcale inne pytanie, które jedynie akcyonaryuszów dotyka; według mojego zdania, same wydatki na utrzymywanie kanału i na opłacanie ogromnego sztabu potrzebnych urzędników, zaledwie cięń dywidendy do rozdziału pomiędzy akcyonaryuszów pozostawia. Przed zakończeniem nie mogę tu pominąć epizodu naszej podróży, który dużo złej krwi pomiędzy delegowanymi na generalnym mityngu w Porto Said narobił; zaproponowano na tym mityngu, by sprzedać dokument, któryby prócz krótkiego

opisu naszej podróży, zawierał oświadczenie delegowanych, że przedsięwzięcie przez nich, za zupełnie praktyczne uznane zostało. Wielum zdawało się, że chciano korzystać z chwilowego odurzenia, jakie gościnne przyjęcie i powierzchowne obejrzenie rzeczy dokonanych, na delegowanych sprawić miało, by zamydlić oczy giełdom europejskim i podnieść kurs akcyi kanału suezkiego, aby tym sposobem przysposobić akcyonaryuszów do nowych ofiar pieniężnych. Bądź co bądź p. Lesseps, który był autorem tej propeccyji, zupełnego doznał zawodu, gdyż akt ten tylko przez francuskich delegowanych co do jednego podpisanym został; z 32 Włochów, 24 odmówiło, jako też większa część delegowanych innych narodów.

**Wiadomości miejscowe i potoczne.**

**Poznań, 12 czerwca.** Także i my odebraliśmy list następujący:  
Villa Broelberg (Zürich) 7 czerwca.  
Panie Redaktorze!  
Ponieważ każdy dziennik polski wierny swemu powołaniu stoi na straży godności narodowej, nie wątpię, że raczysz umieścić niniejsze oświadczenie w twych kolumnach.  
Organ urzędowy rosyjski Dziennik Warszawski miota nieustannie obelgi na Polaków służących sprawie narodowej; nie daje nawet pokoiu zmarłym zasłużonym mężom i poniewiera cieżogodną ich pamięcią. W tych gorszących i zabespieczonych od wszelkich odpowiedzialności napaadach, dopuszcza się nikczemnych potwarzy przeciw ludziom znanym od wielu lat z prawości charakteru i poświęcenia się dla sprawy publicznej. Obelgi te dla patrioty polskiego są zaszczytem i jako takie Polska je ocenia. Gdyby jednakże jakikolwiek organ moskiewski za granicą poważył się dopuścić podobnych napaści, oświadczam co do mojej osoby, że będę żądał publicznego zadosyćczynienia i kary, na jakie się narażają potwarczy gwałcący wszelkie prawa moralności i sprawiedliwości.  
Władysław Plater.

**Poznań, 13 czerwca.** Na dzień 30 bm. zapowiedziano przybycie JKW. księcia następcy tronu pruskiego do Gniezna, celem odbicia przeglądu nad załogą tamtejszą, należącą do drugiego korpusu armii pruskiej, nad którym książę ma naczelne dowództwo.  
— Królem kurkowym bractwa strzeleckiego przy tegorocznym strzelaniu do tarczy w Poznaniu został na rb. p. Dąbrowski, majster szewiecki.

**Przybyli do Poznania dnia 13 czerwca.**

**BAZAR.** Właściciel dóbr hr. Poniński z Wrześni, hr. Cieszkowski z Wierzycy, Niegolewski z Włoskiejewek, Sulimierski z Domanina, Kosiński z Targowicęgórki, Tur z Trzeciecin, Gajewski z Wolsztyna, Stabilewski z Zalesia, Donimierski z Buchwałdu, Jażdżewski z Poznania.  
**HOTEL DU NORD.** Właśc. dóbr Kurmatowski z Pożarowa, Moszczyński z Żerczyca, inżyn. Łuczycki z Bydgoszczy, Stasiński z Konarzewa.  
**HOTEL PARYSKI.** Wł. dóbr Matecki z Grabia, Matecki z żoną z Chwałkowa, Heine z Jabłonki, Zychliński z Woli, agron. Prądzyński z Stawu, kup. Wiśniewski z Wrześni, inspektor Głębocki z Zimnejwody.  
**POD CZARNYM OREEM.** Właśc. dóbr Kuntze z Bracholina, Suchorzewski z Puszczykowa, nadleśn. Stahr z Eckstelle, pełnom. Bode z Kąsinowa, pastor Blindon z Wolsztyna.  
**STERNA HOTEL EUROPEJSKI.** Wł. dóbr hr. Mycielski z fam. z Rokossowa, hr. Czarniecki z Pakostawia, Otoki z Golegowa, Skrzydlewski z Mikorzyna, hr. Skórzewski z Czerniejewa, Kaniewski z Gniezna, kup. Töpfer z Schnebergu, Littmann, Haber, Lasker i Wendriner z Wrocławia, Lachmann z żoną i urzęd. assek. Warstedt z Berlina.

**Wiadomości handlowe.**

**Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu dnia 13 czerwca.**  
Żyto: wyżej, wyp. 125 węcpli, na czer. 34 1/2, czer-lip. 34 1/2, lip-sierp. 34 1/2, sier-wrz. 35 1/2, wrz-paź. 35 1/2, paź-list. 36 1/2, list-gr. 36 1/2, paź-list. 36 1/2, sier-wrz. 37 1/2, wrz-paź. 37 1/2, paź-list. 37 1/2, list-gr. 37 1/2, sier-wrz. 38 1/2, wrz-paź. 38 1/2, paź-list. 38 1/2, list-gr. 38 1/2, sier-wrz. 39 1/2, wrz-paź. 39 1/2, paź-list. 39 1/2, list-gr. 39 1/2, sier-wrz. 40 1/2, wrz-paź. 40 1/2, paź-list. 40 1/2, list-gr. 40 1/2, sier-wrz. 41 1/2, wrz-paź. 41 1/2, paź-list. 41 1/2, list-gr. 41 1/2, sier-wrz. 42 1/2, wrz-paź. 42 1/2, paź-list. 42 1/2, list-gr. 42 1/2, sier-wrz. 43 1/2, wrz-paź. 43 1/2, paź-list. 43 1/2, list-gr. 43 1/2, sier-wrz. 44 1/2, wrz-paź. 44 1/2, paź-list. 44 1/2, list-gr. 44 1/2, sier-wrz. 45 1/2, wrz-paź. 45 1/2, paź-list. 45 1/2, list-gr. 45 1/2, sier-wrz. 46 1/2, wrz-paź. 46 1/2, paź-list. 46 1/2, list-gr. 46 1/2, sier-wrz. 47 1/2, wrz-paź. 47 1/2, paź-list. 47 1/2, list-gr. 47 1/2, sier-wrz. 48 1/2, wrz-paź. 48 1/2, paź-list. 48 1/2, list-gr. 48 1/2, sier-wrz. 49 1/2, wrz-paź. 49 1/2, paź-list. 49 1/2, list-gr. 49 1/2, sier-wrz. 50 1/2, wrz-paź. 50 1/2, paź-list. 50 1/2, list-gr. 50 1/2, sier-wrz. 51 1/2, wrz-paź. 51 1/2, paź-list. 51 1/2, list-gr. 51 1/2, sier-wrz. 52 1/2, wrz-paź. 52 1/2, paź-list. 52 1/2, list-gr. 52 1/2, sier-wrz. 53 1/2, wrz-paź. 53 1/2, paź-list. 53 1/2, list-gr. 53 1/2, sier-wrz. 54 1/2, wrz-paź. 54 1/2, paź-list. 54 1/2, list-gr. 54 1/2, sier-wrz. 55 1/2, wrz-paź. 55 1/2, paź-list. 55 1/2, list-gr. 55 1/2, sier-wrz. 56 1/2, wrz-paź. 56 1/2, paź-list. 56 1/2, list-gr. 56 1/2, sier-wrz. 57 1/2, wrz-paź. 57 1/2, paź-list. 57 1/2, list-gr. 57 1/2, sier-wrz. 58 1/2, wrz-paź. 58 1/2, paź-list. 58 1/2, list-gr. 58 1/2, sier-wrz. 59 1/2, wrz-paź. 59 1/2, paź-list. 59 1/2, list-gr. 59 1/2, sier-wrz. 60 1/2, wrz-paź. 60 1/2, paź-list. 60 1/2, list-gr. 60 1/2, sier-wrz. 61 1/2, wrz-paź. 61 1/2, paź-list. 61 1/2, list-gr. 61 1/2, sier-wrz. 62 1/2, wrz-paź. 62 1/2, paź-list. 62 1/2, list-gr. 62 1/2, sier-wrz. 63 1/2, wrz-paź. 63 1/2, paź-list. 63 1/2, list-gr. 63 1/2, sier-wrz. 64 1/2, wrz-paź. 64 1/2, paź-list. 64 1/2, list-gr. 64 1/2, sier-wrz. 65 1/2, wrz-paź. 65 1/2, paź-list. 65 1/2, list-gr. 65 1/2, sier-wrz. 66 1/2, wrz-paź. 66 1/2, paź-list. 66 1/2, list-gr. 66 1/2, sier-wrz. 67 1/2, wrz-paź. 67 1/2, paź-list. 67 1/2, list-gr. 67 1/2, sier-wrz. 68 1/2, wrz-paź. 68 1/2, paź-list. 68 1/2, list-gr. 68 1/2, sier-wrz. 69 1/2, wrz-paź. 69 1/2, paź-list. 69 1/2, list-gr. 69 1/2, sier-wrz. 70 1/2, wrz-paź. 70 1/2, paź-list. 70 1/2, list-gr. 70 1/2, sier-wrz. 71 1/2, wrz-paź. 71 1/2, paź-list. 71 1/2, list-gr. 71 1/2, sier-wrz. 72 1/2, wrz-paź. 72 1/2, paź-list. 72 1/2, list-gr. 72 1/2, sier-wrz. 73 1/2, wrz-paź. 73 1/2, paź-list. 73 1/2, list-gr. 73 1/2, sier-wrz. 74 1/2, wrz-paź. 74 1/2, paź-list. 74 1/2, list-gr. 74 1/2, sier-wrz. 75 1/2, wrz-paź. 75 1/2, paź-list. 75 1/2, list-gr. 75 1/2, sier-wrz. 76 1/2, wrz-paź. 76 1/2, paź-list. 76 1/2, list-gr. 76 1/2, sier-wrz. 77 1/2, wrz-paź. 77 1/2, paź-list. 77 1/2, list-gr. 77 1/2, sier-wrz. 78 1/2, wrz-paź. 78 1/2, paź-list. 78 1/2, list-gr. 78 1/2, sier-wrz. 79 1/2, wrz-paź. 79 1/2, paź-list. 79 1/2, list-gr. 79 1/2, sier-wrz. 80 1/2, wrz-paź. 80 1/2, paź-list. 80 1/2, list-gr. 80 1/2, sier-wrz. 81 1/2, wrz-paź. 81 1/2, paź-list. 81 1/2, list-gr. 81 1/2, sier-wrz. 82 1/2, wrz-paź. 82 1/2, paź-list. 82 1/2, list-gr. 82 1/2, sier-wrz. 83 1/2, wrz-paź. 83 1/2, paź-list. 83 1/2, list-gr. 83 1/2, sier-wrz. 84 1/2, wrz-paź. 84 1/2, paź-list. 84 1/2, list-gr. 84 1/2, sier-wrz. 85 1/2, wrz-paź. 85 1/2, paź-list. 85 1/2, list-gr. 85 1/2, sier-wrz. 86 1/2, wrz-paź. 86 1/2, paź-list. 86 1/2, list-gr. 86 1/2, sier-wrz. 87 1/2, wrz-paź. 87 1/2, paź-list. 87 1/2, list-gr. 87 1/2, sier-wrz. 88 1/2, wrz-paź. 88 1/2, paź-list. 88 1/2, list-gr. 88 1/2, sier-wrz. 89 1/2, wrz-paź. 89 1/2, paź-list. 89 1/2, list-gr. 89 1/2, sier-wrz. 90 1/2, wrz-paź. 90 1/2, paź-list. 90 1/2, list-gr. 90 1/2, sier-wrz. 91 1/2, wrz-paź. 91 1/2, paź-list. 91 1/2, list-gr. 91 1/2, sier-wrz. 92 1/2, wrz-paź. 92 1/2, paź-list. 92 1/2, list-gr. 92 1/2, sier-wrz. 93 1/2, wrz-paź. 93 1/2, paź-list. 93 1/2, list-gr. 93 1/2, sier-wrz. 94 1/2, wrz-paź. 94 1/2, paź-list. 94 1/2, list-gr. 94 1/2, sier-wrz. 95 1/2, wrz-paź. 95 1/2, paź-list. 95 1/2, list-gr. 95 1/2, sier-wrz. 96 1/2, wrz-paź. 96 1/2, paź-list. 96 1/2, list-gr. 96 1/2, sier-wrz. 97 1/2, wrz-paź. 97 1/2, paź-list. 97 1/2, list-gr. 97 1/2, sier-wrz. 98 1/2, wrz-paź. 98 1/2, paź-list. 98 1/2, list-gr. 98 1/2, sier-wrz. 99 1/2, wrz-paź. 99 1/2, paź-list. 99 1/2, list-gr. 99 1/2, sier-wrz. 100 1/2, wrz-paź. 100 1/2, paź-list. 100 1/2, list-gr. 100 1/2, sier-wrz. 101 1/2, wrz-paź. 101 1/2, paź-list. 101 1/2, list-gr. 101 1/2, sier-wrz. 102 1/2, wrz-paź. 102 1/2, paź-list. 102 1/2, list-gr. 102 1/2, sier-wrz. 103 1/2, wrz-paź. 103 1/2, paź-list. 103 1/2, list-gr. 103 1/2, sier-wrz. 104 1/2, wrz-paź. 104 1/2, paź-list. 104 1/2, list-gr. 104 1/2, sier-wrz. 105 1/2, wrz-paź. 105 1/2, paź-list. 105 1/2, list-gr. 105 1/2, sier-wrz. 106 1/2, wrz-paź. 106 1/2, paź-list. 106 1/2, list-gr. 106 1/2, sier-wrz. 107 1/2, wrz-paź. 107 1/2, paź-list. 107 1/2, list-gr. 107 1/2, sier-wrz. 108 1/2, wrz-paź. 108 1/2, paź-list. 108 1/2, list-gr. 108 1/2, sier-wrz. 109 1/2, wrz-paź. 109 1/2, paź-list. 109 1/2, list-gr. 109 1/2, sier-wrz. 110 1/2, wrz-paź. 110 1/2, paź-list. 110 1/2, list-gr. 110 1/2, sier-wrz. 111 1/2, wrz-paź. 111 1/2, paź-list. 111 1/2, list-gr. 111 1/2, sier-wrz. 112 1/2, wrz-paź. 112 1/2, paź-list. 112 1/2, list-gr. 112 1/2, sier-wrz. 113 1/2, wrz-paź. 113 1/2, paź-list. 113 1/2, list-gr. 113 1/2, sier-wrz. 114 1/2, wrz-paź. 114 1/2, paź-list. 114 1/2, list-gr. 114 1/2, sier-wrz. 115 1/2, wrz-paź. 115 1/2, paź-list. 115 1/2, list-gr. 115 1/2, sier-wrz. 116 1/2, wrz-paź. 116 1/2, paź-list. 116 1/2, list-gr. 116 1/2, sier-wrz. 117 1/2, wrz-paź. 117 1/2, paź-list. 117 1/2, list-gr. 117 1/2, sier-wrz. 118 1/2, wrz-paź. 118 1/2, paź-list. 118 1/2, list-gr. 118 1/2, sier-wrz. 119 1/2, wrz-paź. 119 1/2, paź-list. 119 1/2, list-gr. 119 1/2, sier-wrz. 120 1/2, wrz-paź. 120 1/2, paź-list. 120 1/2, list-gr. 120 1/2, sier-wrz. 121 1/2, wrz-paź. 121 1/2, paź-list. 121 1/2, list-gr. 121 1/2, sier-wrz. 122 1/2, wrz-paź. 122 1/2, paź-list. 122 1/2, list-gr. 122 1/2, sier-wrz. 123 1/2, wrz-paź. 123 1/2, paź-list. 123 1/2, list-gr. 123 1/2, sier-wrz. 124 1/2, wrz-paź. 124 1/2, paź-list. 124 1/2, list-gr. 124 1/2, sier-wrz. 125 1/2, wrz-paź. 125 1/2, paź-list. 125 1/2, list-gr. 125 1/2, sier-wrz. 126 1/2, wrz-paź. 126 1/2, paź-list. 126 1/2, list-gr. 126 1/2, sier-wrz. 127 1/2, wrz-paź. 127 1/2, paź-list. 127 1/2, list-gr. 127 1/2, sier-wrz. 128 1/2, wrz-paź. 128 1/2, paź-list. 128 1/2, list-gr. 128 1/2, sier-wrz. 129 1/2, wrz-paź. 129 1/2, paź-list. 129 1/2, list-gr. 129 1/2, sier-wrz. 130 1/2, wrz-paź. 130 1/2, paź-list. 130 1/2, list-gr. 130 1/2, sier-wrz. 131 1/2, wrz-paź. 131 1/2, paź-list. 131 1/2, list-gr. 131 1/2, sier-wrz. 132 1/2, wrz-paź. 132 1/2, paź-list. 132 1/2, list-gr. 132 1/2, sier-wrz. 133 1/2, wrz-paź. 133 1/2, paź-list. 133 1/2, list-gr. 133 1/2, sier-wrz. 134 1/2, wrz-paź. 134 1/2, paź-list. 134 1/2, list-gr. 134 1/2, sier-wrz. 135 1/2, wrz-paź. 135 1/2, paź-list. 135 1/2, list-gr. 135 1/2, sier-wrz. 136 1/2, wrz-paź. 136 1/2, paź-list. 136 1/2, list-gr. 136 1/2, sier-wrz. 137 1/2, wrz-paź. 137 1/2, paź-list. 137 1/2, list-gr. 137 1/2, sier-wrz. 138 1/2, wrz-paź. 138 1/2, paź-list. 138 1/2, list-gr. 138 1/2, sier-wrz. 139 1/2, wrz-paź. 139 1/2, paź-list. 139 1/2, list-gr. 139 1/2, sier-wrz. 140 1/2, wrz-paź. 140 1/2, paź-list. 140 1/2, list-gr. 140 1/2, sier-wrz. 141 1/2, wrz-paź. 141 1/2, paź-list. 141 1/2, list-gr. 141 1/2, sier-wrz. 142 1/2, wrz-paź. 142 1/2, paź-list. 142 1/2, list-gr. 142 1/2, sier-wrz. 143 1/2, wrz-paź. 143 1/2, paź-list. 143 1/2, list-gr. 143 1/2, sier-wrz. 144 1/2, wrz-paź. 144 1/2, paź-list. 144 1/2, list-gr. 144 1/2, sier-wrz. 145 1/2, wrz-paź. 145 1/2, paź-list. 145 1/2, list-gr. 145 1/2, sier-wrz. 146 1/2, wrz-paź. 146 1/2, paź-list. 146 1/2, list-gr. 146 1/2, sier-wrz. 147 1/2, wrz-paź. 147 1/2, paź-list. 147 1/2, list-gr. 147 1/2, sier-wrz. 148 1/2, wrz-paź. 148 1/2, paź-list. 148 1/2, list-gr. 148 1/2, sier-wrz. 149 1/2, wrz-paź. 149 1/2, paź-list. 149 1/2, list-gr. 149 1/2, sier-wrz. 150 1/2, wrz-paź. 150 1/2, paź-list. 150 1/2, list-gr. 150 1/2, sier-wrz. 151 1/2, wrz-paź. 151 1/2, paź-list. 151 1/2, list-gr. 151 1/2, sier-wrz. 152 1/2, wrz-paź. 152 1/2, paź-list. 152 1/2, list-gr. 152 1/2, sier-wrz. 153 1/2, wrz-paź. 153 1/2, paź-list. 153 1/2, list-gr. 153 1/2, sier-wrz. 154 1/2, wrz-paź. 154 1/2, paź-list. 154 1/2, list-gr. 154 1/2, sier-wrz. 155 1/2, wrz-paź. 155 1/2, paź-list. 155 1/2, list-gr. 155 1/2, sier-wrz. 156 1/2, wrz-paź. 156 1/2, paź-list. 156 1/2, list-gr. 156 1/2, sier-wrz. 157 1/2, wrz-paź. 157 1/2, paź-list. 157 1/2, list-gr. 157 1/2, sier-wrz. 158 1/2, wrz-paź. 158 1/2, paź-list. 158 1/2, list-gr. 158 1/2, sier-wrz. 159 1/2, wrz-paź. 159 1/2, paź-list. 159 1/2, list-gr. 159 1/2, sier-wrz. 160 1/2, wrz-paź. 160 1/2, paź-list. 160 1/2, list-gr. 160 1/2, sier-wrz. 161 1/2, wrz-paź. 161 1/2, paź-list. 161 1/2, list-gr. 161 1/2, sier-wrz. 162 1/2, wrz-paź. 162 1/2, paź-list. 162 1/2, list-gr. 162 1/2, sier-wrz. 163 1/2, wrz-paź. 163 1/2, paź-list. 163 1/2, list-gr. 163 1/2, sier-wrz. 164 1/2, wrz-paź. 164 1/2, paź-list. 164 1/2, list-gr. 164 1/2, sier-wrz. 165 1/2, wrz-paź. 165 1/2, paź-list. 165 1/2, list-gr. 165 1/2, sier-wrz. 166 1/2, wrz-paź. 166 1/2, paź-list. 166 1/2, list-gr. 166 1/2, sier-wrz. 167 1/2, wrz-paź. 167 1/2, paź-list. 167 1/2, list-gr. 167 1/2, sier-wrz. 168 1/2, wrz-paź. 168 1/2, paź-list. 168 1/2, list-gr. 168 1/2, sier-wrz. 169 1/2, wrz-paź. 169 1/2, paź-list. 169 1/2, list-gr. 169 1/2, sier-wrz. 170 1/2, wrz-paź. 170 1/2, paź-list. 170 1/2, list-gr. 170 1/2, sier-wrz. 171 1/2, wrz-paź. 171 1/2, paź-list. 171 1/2, list-gr. 171 1/2, sier-wrz. 172 1/2, wrz-paź. 172 1/2, paź-list. 172 1/2, list-gr. 172 1/2, sier-wrz. 173 1/2, wrz-paź. 173 1/2, paź-list. 173 1/2, list-gr. 173 1/2, sier-wrz. 174 1/2, wrz-paź. 174 1/2, paź-list. 174 1/2, list-gr. 174 1/2, sier-wrz. 175 1/2, wrz-paź. 175 1/2, paź-list. 175 1/2, list-gr. 175 1/2, sier-wrz. 176 1/2, wrz-paź. 176 1/2, paź-list. 176 1/2, list-gr. 176 1/2, sier-wrz. 177 1/2, wrz-paź. 177 1/2, paź-list. 177 1/2, list-gr. 177 1/2, sier-wrz. 178 1/2, wrz-paź. 178 1/2, paź-list. 178 1/2, list-gr. 178 1/2, sier-wrz. 179 1/2, wrz-paź. 179 1/2, paź-list. 179 1/2, list-gr. 179 1/2, sier-wrz. 180 1/2, wrz-paź. 180 1/2, paź-list. 180 1/2, list-gr. 180 1/2, sier-wrz. 181 1/2, wrz-paź. 181 1/2, paź-list. 181 1/2, list-gr. 181 1/2, sier-wrz. 182 1/2, wrz-paź. 182 1/2, paź-list. 182 1/2, list-gr. 182 1/2, sier-wrz. 183 1/2, wrz-paź. 183 1/2, paź-list. 183 1/2, list-gr. 183 1/2, sier-wrz. 184 1/2, wrz-paź. 184 1/2, paź-list. 184 1/2, list-gr. 184 1/2, sier-wrz. 185 1/2, wrz-paź. 185 1/2, paź-list. 185 1/2, list-gr. 185 1/2, sier-wrz. 186 1/2, wrz-paź. 186 1/2, paź-list. 186 1/2, list-gr. 186 1/2, sier-wrz. 187 1/2, wrz-paź. 187 1/2, paź-list. 187 1/2, list-gr. 187 1/2, sier-wrz. 188 1/2, wrz-paź. 188 1/2, paź-list. 188 1/2, list-gr. 188 1/2, sier-wrz. 189 1/2, wrz-paź. 189 1/2, paź-list. 189 1/2, list-gr. 189 1/2, sier-wrz. 190 1/2, wrz-paź. 190 1/2, paź-list. 190 1/2, list-gr. 190 1/2, sier-wrz. 191 1/2, wrz-paź. 191 1/2, paź-list. 191 1/2, list-gr. 191 1/2, sier-wrz. 192 1/2, wrz-paź. 192 1/2, paź-list. 192 1/2, list-gr. 192 1/2, sier-wrz. 193 1/2, wrz-paź. 193 1/2, paź-list. 193 1/2, list-gr. 193 1/2, sier-wrz. 194 1/2, wrz-paź. 194 1/2, paź-list. 194 1/2, list-gr. 194 1/2, sier-wrz. 195 1/2, wrz-paź. 195 1/2, paź-list. 195 1/2, list-gr. 195 1/2, sier-wrz. 196 1/2, wrz-paź. 196 1/2, paź-list. 196 1/2, list-gr. 196 1/2, sier-wrz. 197 1/2, wrz-paź. 197 1/2, paź-list. 197 1/2, list-gr. 197 1/2, sier-wrz. 198 1/2, wrz-paź. 198 1/2, paź-list. 198 1/2, list-gr. 198 1/2, sier-wrz. 199 1/2, wrz-paź. 199 1/2, paź-list. 199 1/2, list-gr. 199 1/2, sier-wrz. 200 1/2, wrz-paź. 200 1/2, paź-list. 200 1/2, list-gr. 200 1/2, sier-wrz. 201 1/2, wrz-paź. 201 1/2, paź-list. 201 1/2, list-gr. 201 1/2, sier-wrz. 202 1/2, wrz-paź. 202 1/2, paź-list. 202 1/2, list-gr. 202 1/2, sier-wrz. 203 1/2, wrz-paź. 203 1/2, paź-list. 203 1/2, list-gr. 203 1/2, sier-wrz. 204 1/2, wrz-paź. 204 1/2, paź-list. 204 1/2, list-gr. 204 1/2, sier-wrz. 205 1/2, wrz-paź. 205 1/2, paź-list. 205 1/2, list-gr. 205 1/2, sier-wrz. 206 1/2, wrz-paź. 206 1/2, paź-list. 206 1/2, list-gr. 206 1/2, sier-wrz. 207 1/2, wrz-paź. 207 1/2, paź-list. 207 1/2, list-gr. 207 1/2, sier-wrz. 208 1/2, wrz-paź. 208 1/2, paź-list. 208 1/2, list-gr. 208 1/2, sier-wrz. 209 1/2, wrz-paź. 209 1/2, paź-list. 209 1/2, list-gr. 209 1/2, sier-wrz. 210 1/2, wrz-paź. 210 1/2, paź-list. 210 1/2, list-gr. 210 1/2, sier-wrz. 211 1/2, wrz-paź. 211 1/2, paź-list. 211 1/2, list-gr. 211 1/2, sier-wrz. 212 1/2, wrz-paź. 212 1/2, paź-list. 212 1/2, list-gr. 212 1/2, sier-wrz. 213 1/2, wrz-paź. 213 1/2, paź-list. 213 1/2, list-gr. 213 1/2, sier-wrz. 214 1/2, wrz-paź. 214 1/2, paź-list. 214 1/2, list-gr. 214 1/2, sier-wrz. 215 1/2, wrz-paź. 215 1/2, paź-list. 215 1/2, list-gr. 215 1/2, sier-wrz. 216 1/2, wrz-paź. 216 1/2, paź-list. 216 1/2, list-gr. 216 1/2, sier-wrz. 217 1/2, wrz-paź. 217 1/2, paź-list. 217 1/2, list-gr. 217 1/2, sier-wrz. 218 1/2, wrz-paź. 218 1/2, paź-list. 218 1/2, list-gr. 218 1/2, sier-wrz. 219 1/2, wrz-paź. 219 1/2, paź-list. 219 1/2, list-gr. 219 1/2, sier-wrz. 220 1/2, wrz-paź. 220 1/2, paź-list. 220 1/2, list-gr. 220 1/2, sier-wrz. 221 1/2, wrz-paź. 221 1/2, paź-list. 221 1/2, list-gr. 221 1/2, sier-wrz. 222 1/2, wrz-paź. 222 1/2, paź-list. 222 1/2, list-gr. 222 1/2, sier-wrz. 223 1/

Latowe pomieszkania... w Victoria Park.

Pańskie pomieszkanie, przy Placu Wilhelmowskim...

Skład papieru i materiałów rysunkowych J. Jaroczyńskiego

w nowej kamienicy Dr. Nieszczoty poleca swój znaczny zapas Rejestrów Gospodarczych...

Magazyn mebli, zwierciadeł i wyrobów wyścielonych

K. Hebanowskiego

w Poznaniu, plac Wilhelmowski No. 12,

Mebie z giętego drzewa wyrobu wiedeńskiego w kolorze mahoniowym, orzechowym i jasnym...

O jaknajwcześniejsze zamówienie prawdziwego guano peruańskiego za poręczeniem 12-13 pct. azotu...

skład nasion roln. i środków nawozowych. ul. Szeroka 1.

Ludwika Kantorowicza

fabryka w Jerzycach koło Poznania

poleca, ręcząc za prawdziwość i niesfałszowanie:

parowaną mąkę kostną pyłkową, preparowaną mąkę kostną (z roztworem kwasu siarkowego) i superfosfat,

upraszając Panów odbiorców, aby do uadchodzącego siewu jesiennego jaknajwcześniej laskawe swe zamówienia nadesłali.

Świeżą amerykańską kukurydzę (koński ząb), wielki i mały sporek, tudzież wszelkie inne nasiona rolnicze i prawdziwy spernbergerski gips nawozowy ma w zapasie

S. Calvary,

skład nasion roln. i środków nawozowych, ul. Szeroka 1.

Nowy paryski skład strojów, położony przy ulicy Nowej No. 2...

Przesyłkę węgierskiego miodu zdrowia, który się okazał nadzwyczaj skutecznym...

Z powodu nagłej śmierci mają być przedmioty srebrne i złote z składu E. L. Fiedlera...

Hermann Dittmar,

plenipotent.

Skutkiem bardzo korzystnych zakupów polecam wyborowe serwisy do kawy, półmiski do ciast, wazy, noże i widelce...

S. R. Kantorowicz,

plac Wilhelmowski 16.

Uwaga. Prawdziwe talerze porcelanowe począwszy od 1 tal. za tuzin.

Fortepiany koncertowe, salonowe i krótkie

Ernesta Irmlera,

Pianina po 150 tal.

poleca w największym wyborze

J. S. Mendelsohn.

Antoni Wunsch

poleca wszelkie gatunki cylindrów do czyszczenia zboża, arfy i młynki najnowszego układu; pieciskę dróutową i przetaki; doborowy skład towarów stalowych...

Ul. Szeroka No. 18.

Licytacja w celu wydzierżawienia sadu i alei owocowych odbędzie się dnia 20 bm.

J. Urbankiewicz,

Mchd-Tailleur, plac Wilhelmowski 10. Grande Nouveauté d'articles Anglais et Français.

Materje na przybory kościelne jako też gotowe szaty

Poznań, Robert Schmidt, Rynek, No 63. dawniej Antoni Schmidt.



Fabryka mydeł domowych, świec i smarowidła wozowego, mydeł toaletowych i pachnidel

Braci Weitz

poleca najlepsze suche mydła domowe, twarde i wszelkie gatunki mydeł rzadkich, mydła foluszowe dla fabrykantów sukna...

Fabryka: Małe Garbary 2.



Na ból zębów każdego rodzaju, tudzież przeciwko wszystkim chorobom gęby i zębów w ogóle...

Poszukuje się dwóch majątków, wielkości 2-3000 morg., i 3 folwarków...

J. Gościcki, w Inowrocławiu.

Swiece stearynowe i parafinowe (tercia) jakości najlepszej poleca po 5 sgr., a biorącym 10 paczek po 4 3/4 sgr.

Gogolińskie wapno poleca po wszystkich stacjach kolei żelaznej...

Suche twarde mydło dokładnie odważone sprzedaje 8 funtów za 1 talar

Wydzierżawienie sadów. Owoce w sadach dóbr Samostrzelskich wydzierżawiane będą w Samostrzelu...

Licytacja wszelkich żywych i martwych inwentarzy odbędzie się dnia 21 i 22 czerwca...

Table with multiple columns showing exchange rates and market data for Berlin and Wrocław. Columns include 'KURS GIEŁDY W BERLINIE', 'KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU', and various financial instruments like 'Papier pruski', 'Listy zast.', 'Akcyje bank. i kredyt.', etc.